N. 83.

KURYER LITEWSKI

w WILNIE we Srodę dnia 17 Pazdziernika. V. S. ROKU 1806.

WIEDEN d. 15 Pazdziernika. Cesarz powrócił z podróży Saltzburgskiey. i posłom zagranicznym oświadczyć kazał, że oboiętność zachować pragnie uzbroioną. Na ten koniec regimenta stoiące w kraiu Węgierskim przechodzą do Czech i wyższey Austryi dla zmocnienia kordonu. X. Esterhazy półkowi swego imienia darował znaczną summę. Wszystkie inne podczas ostatniey kampanii uszczuplone, dopełnili Węgrzyni. G. X. Rohan r. prz. w kraiu Weneckim w niewolę wzięty, wyrokiem sądu woyskowego odszedł usprawiedliwiony, dowiodłszy, że gdy z Tirolu wkraczał do granic Włoskich dla złączenia się z korpusem Arcy X. Karola, opasany armią Masseny. przewyższaiącey sile ustąpić musiał. Cesarz wzgląd maiąc na dzisieyszą drożyznę, woysku na granicę przeznaczonemu żołd kazał podwyższyć.

PARYZ d. 8 Pazdziernika. Kapitan L. Hermite zakończywszy kampanią na brzegach Afryki zachodniey, Brezylii, i przy Antilskich wyspach, okręt swóy Regulus od 80 armat odprowadził do Brestu. Minister morski ma wkrótce ogłosić znacznieysze okoliczności tey wyprawy. Rok teraźn. eskadrom naszym szczęśliwy nie był; stracił swoią Lessaigne; druga z Rochefort wysłana niedawno zgineła. niektóre powróciły uszczuplone, o Adm. Willaumetz i kilku innych niema żadney wiadomości: skończyło się wszystko na zaborze kupieckich statków. których ogólna liczba i szacunek nie ogłoszony. Pisma nasze zastanawiaią się nad podbiciem Buenos Ayres; że osada tak ludna i mocna, bez odporu prawie poddała się nieprzyiacielowi słabszemu, przydały uwagę; że dziś równie łatwo iest Anglikom zabierać kraie dalekie w innych częściach świata, iak w Europie ogłaszać porty zamkniętemi. To wyznanie dowodzi przemoc Brytanii W. na morzu.

Rząd nasz z kontrybucyi wybranych za granicą uformował kassę oddzielną, która skarb publiczny w nagłey przygodzie wspierać miała; z tego dziś źródła czerpamy na nową woynę, iuż znaczne summy do obozów przesłano. Bank Francuzki dał w cyrkulacyą kiletów za 70 mill. fr. iuż zaś w gotowi nie ma złożonych 75 mill. Papiery nasze upadły nieco, po zawieszeniu negocyacyi z Anglią, i ruszeniu woyska do Niemiec. Lauderdale iednak nie powraca do Londynu Poseł Hiszpański Hervas wyiechał do Constantinopola. Cassel i Kostheim mieysca Moguncyą zasłaniaiące od Niemiec, są ustąpione Francuzom; dzień obięcia onych w dzierżawę Talleyrand wyznaczy; traktuie teraz o Kehl i Alt Brisach.

Poupart od czasu dawnego fabrykę sukienną utrzymuiący w Sedan, wydoskonalił ią tak dalece, iż w nadgrodę przysługi uczynioney kraiowi, nie tylko został umieszczony w legionie honorowym, aleteż wyznaczony iest Prezydentem Collegium elektoralnego departamentu Ardennes. Między innemi owocami przemysłu narodowego, wystawionemi teraz na widok przed pałacem inwalidów, znaduie się fortepian roboty Schmidta; który wydaie pod ręką 2 osob graiących razem skrzypce, altowkę, baseltę. organ, i dźwięki harmoniczne, do zadziwienia słuchaiących.

Rząd po wszystkich Departamentach ogłosić kazał, ażeby młodzieńce maiętnieysi, którzy w r. prz. ochotę oświadczyli odprawienia kampanii własnym kosztem podawali teraz imiona swoie do korpusu gensdarmów, który formuie Kellerman nad Renem. Wielu posłów zagranicznych wyieżdża do Moguncyi.

MADRID d. 22 Września. W r. prz. Król Katolicki otrzymał u stolicy Apostolskiey pozwolenie, ażeby część znaczna dóbr kościelnych przedaną być mogła, na zastąpienie skarbowego niedostatku, po przerwanym handlu przez woynę, i zatrzymaniu dochodów koronnych w Ameryce dla boiazni Anglików. Ta przedaż po niemałey zwłóce nakoniec przyszła do skutku; kupuiących znalazło się bardzo wielu. Czekamy niecierpliwie doniesienia urzędowego o podbiciu Buenos Ayres przez Anglików. i wyprawie którą G. Miranda przedsięwziół z Trinitady do Carracas, nie chcąc wierzyć pogłoskom rozrzuconym o korzyściach iedney lub drugiey strony. To pewna że z portów Hiszpańskich nie wysłano ieszcze woysk i eskadr z odsieczą, lecz w Carthagenie, Cadix, i Ferrolu gotuiemy się pilnie do wyprawy, którey rząd i narod zna konieczną potrzebę; spodziewamy się iednak, że Brytannia W zamiarów buntowniczych wspierać nie zechce.

NEAPOL d. 22 Września. Massena znayduie się teraz w Monteleone, Gardanne w Lagonero, Regnier w Nicastro, Mermet w Agri, powiadaią wszyscy, że spokoyność powraca do Calabryi; ale temu nie każdy wiarę daie widząc iż Francuzi woyska coraz nowe z Włoch północnych do nas sprowadzaią. Wprawdzie gromady niektóre do posłuszeństwa powróciły, lecz ludzie, którym po spaleniu domów i odięciu własności wszelkiey, broń tylko została, ukrywaią się w górach Appeninu, daiąc odpor nieprzyiacielowi, i maią nadzieię, że ich Ferdynand 4 z woyskiem Angielskiem wesprzeć zechcą. W tem przekonaniu trwa lud uciśniony przemocą, widząc dość często lądujących żołnierzów na różne brzegi Królestwa. Pezza, który się sam przezwał Fra Diavolo, wysiadłszy w S. Etienne, poszedł do Jtri, zbieraiąc stronników; pierzchnoł przed nim garnizon Francuzki wkrótce potém nadciąga Szef batalionowy Levardes: po krótkiey bitwie Pezza ustępuie z 500 ludźmi do gór pod Attina, gdzie ponieważ wielu iest malkontentów, Józef Buonaparte 3 t. żołnierza wysłał dla przywrócenia spokoyności.

LIPSK d. 14 Pazdziernika. Wbiegły do miasta naszego razy kilka małe podiazdy woyska Francuzkiego; rozkazuiąc płacić 100 t. złot. kontrybucyi, kilkaset luisdorów dla kommendanta swego, dostarczyć konie, gotować stanowisko dla następuiących dywizyi. Skończyło się wszystko na małey ofierze, zabraniu koni kilku u kupców onemi handluiących i uczęstowaniu żołnierzy; którzy zapewne nie należeli do korpusu żadnego, lecz podobno rozgromie i przez Prussaków, przez omyłkę trafili do nas. Dziś rano od strony Naumburga

ga dało się słyszeć ogromne strzelanie. Wiadomości dotąd odebrane twierdzą zgodnie, iż korzyść iest przy woysku Fryderyka 3, którego straż przednia z 10 t. ludu złożona, chociaż attakowana od nieprzyiacioł trzykroć liczniejszych, zachowuie stanowisko swoie.

Potwierdziła się wiadomość smutna o niewczesnym zgonie X. Ludwika Pruskiego; ten pan ziednał sobie szacunek powszechny obywatelów Saxonii, w czasie krótkim przemieszkiwania swoiego. Padł dwakroć strzelony; ciało iego Bernadotte namaścić kazał, i w blizkim kościele złożyć przy woyskowey paradzie, i zwykłém nabożeństwie; nakoniec oświadczył w główney kwaterze X. Hohenlohe d. 11, iż może być przeniesione, kędy Król rozkaże. Utrzymuie się powieść o zupełném zwycięztwie, które Prussacy odnieśli nad korpusem Bernadotte nad Saal, niedaleko pierwszego boiowiska. Berlin, Potzdam, inne miasta Monarchii znaczne summy składaią opatruiąc woysko w płaszcze i inne potrzeby. Oprocz armii w polu stoiącey, maią Prussacy liczną rezerwę w Magdeburgu, na którey czele X. Eugeniusz Wurtembergski zmierza pod Naumburg; straż iego przednia znayduie się u nas w małey odległości. Nadto ieszcze Fryderyk 3 uczynił odezwę do wszystkich Hannoweranów, którzy za rządów Jerzego 3 służyli w regimentach Elektorskich regularnych i milicyi; Officyerom i żołnierzom zgromadzać się kazano, i wziąć oręż na obronę oyczyzny; za granice występować nie maią, kto zaś tego nie uczyni, straci połowę pensyi dotąd braną, i prano do wszelkiey nadgrody i urzędu.

FRANKFORT d. 11 Pazdzieriuka. Po krótkim spoczynku kray nasz ucisku nowego doświadczać zaczoł, d. 9 uyrzeliśmy ciągnące od Renu woysko Francuzkie, które rezerwę M. Mortier składać miało; ten wodz i Augereau są przywołani do Bamberg, zkąd Napoleon w tych d. ruszył do Saskich granic. Arcy X. Ferdynand panuiący w Wurtzburgu, przystępuiąc do związku Reńskiego, został obowiązany dostarczyć na spólną potrz bę 4 t. zbroynych, lecz ponieważ woysk ieszcze nie ma, tymczasowie dać musi t. ludzi. Jnnych Xiążąt zprzymierzonych dywizye, chociaż nie doprowadzone do przepisaney liczby, mianowicie Wurtembergska, pośpieszaią do Frankonii. Ney poszedł przez Norimbergę. Elektor Hesse Casselski powracaiąc z Saxonii nie był u Napoleona. Król Wurtembergski powrócił do Stuttgardu. Słychać, iż woysko z Batawii spodziewane, z innemi dywizyami i gwardyą narodową Kellermana połączone, nie póydzie wgłąb Niemiec, lecz rozłoży się nad brzegami Renu, i rezerwę formować będzie, zasilaiąc w przygodzie korpusy do połowey potrzeby użyte. Przybycia Prussaków do kraiu Fuldeńskiego spodziewano się wczora. Połki Hesse Casselskie regularne i milicyi zbieraią się do obozów na granicy wytkniętych, utrzymuiąc oboiętność zbroyną. X. Prymas gońcem od Napoleona wiadomość odebrał, że Król Pruski woynę Francyi zapowiada; o czém natychmiast doniesiono całey Federacyi Renu.

WEIMAR d. 13 Pazdziernika. Ministrowie Pruscy Haugwitz i Lucchesini bawią u nas; poseł Francuzki Laforest pod strażą huzarów odprowadzony został za granice Saxonii. W korpusie X. Ludwika znaydowały się regimenta Elektorskie, pieszy Maxymilian, dragońskie Gersdorf i Karol; te z Prussakami liczone nie wynosiły nad 7 t. żołnierza, walczyły iednak 6 godzin; obu stron klęska ieszcze nie ogłoszona, nieprzyiacioł iest większa bez porównania; sprzymierzeńce kilka dział stracili. Zagraniczni kupcy z Lipska śpiesznie wyieżdżaią, nie czekaiąc końca iarmarku ledwie zaczętego. Spodziewamy się słyszeć wkrótce o wielkiey bitwie stoczoney w okolicach naszych.

MUNSTER d. 11 Pazdziernika. Dziś rano G. Lecoq komendant woysk Pruskich w Cyrkule Westfalskim, zgromadziwszy półki tu pozostałe po oddaleniu się G. Blucher do Saxonii, uformował dość liczną dywizyą, i przez Steinfurt, Coesfeld, Dulmen, 3 kolumnami ruszył do Wesel. Wczora G. Hagken z Paderborn przeniosł się do Arensberg, miał osadzić Meppen, i pośpieszyć do Coevorden. Tych obrótów przyczyna iest, iż Batawowie z Francuzami zgromadzaią się nad Renem w znaczney liczbie; ażeby więc nie mogli dać pomocy woysku Napoleona walczącemu w Saxonii, Lecoq rozkaz odebrał tu zatrzymać nieprzyiacioł. W powszechności mówiąc, dzierżawy Xiążąt do związku Reńskiego wchodzących, leżące w Westfalii maią być traktowane przez Prussaków nieprzyiaznym sposobem.

ERFURT d. 13 Pazdziernika. Król Pruski przeniosł głowną kwaterę do Blankenhayn. Królowa powraca do Berlina. W kraiach Saskim i okolicznych poymano wielu szpiegow Francuzkich. Spodziewamy się wkrótce widzieć walną rozprawę w blizkości miasta naszego, tu albowiem przeciwne strony całą prawie potęgę zgomadziły. Zmarły X. Ludwik narodził się r. 1772; o zeyściu iego mamy, że przez X. Hohenlohe d. 10 postawiony między Rudolstadt i Saalfeld, miał zlecenie most zasłaniać na rzece Saal, nie wdaiąc się bynaymniey z nieprzyiacielem w rozprawę, dopóki dywizya licznieysza z boku i tyłu nie zaydzie: co niżeli się stało, zaczęto bitwę; X. Ludwik naprzód w piersiach ranę odniosł. Adjutant Nostitz widząc ten przypadek pośpiesza ku niemu, i gdy iuż był blizkim, uyrzał padaiącego trupem od postrzału powtórnego. Usiłował ieszcze Officyer ciało zachować, lecz sam w obronie został ciężko raniony. X. Ludwik miał rangę GL. w armii.

BERN d. 4 Pazdziernika. Mamy teraz dokładną, ile być może, wiadomość o szkodach sprawionych Cantonowi Schwitz przez opadnienie gór Rigi Ludzi zabitych naliczono 487. Strata pozostałych w zepsutych grnntach wynosi 990 t. złotych, w bydle, domach 1 mill. 100 t. kazano kopać kanał dla spuszczenia do blizkich iezior wody zatrzymaney w rozwalinach, która zalewem grozi okolicom. Cantony Zurich i Lucern dały na to 200 robotnika. W Cantonie Schafhausen miasteczko Stein przypadkowym pożarem w perzynę obrócone zostało; 5 osob życie utraciło.

RZYM d. 24 Wrześuia. Sekretarz stanu Kardynał Casoni w imieniu Oyca S. oświadczył, że Pius 7 obrał oboiętność, w którey trwa statecznie pośrod zamieszania kraiów ościennych; ciesząc się że państwa iego dotąd były przybytkiem pokoiu, i schronieniem dla ludzi nieszczęśliwych, którzy w domu nie maiąc bezpieczeństwa szukali za granicą. W tym stanie pomyślnym ażeby kray Rzymski mógł zostać naydłużey, Ociec S. rozkazuie: nie godzi się żadnemu z poddanych, dostarczać broń, żywność ludziom okolicznie wszczynaiącym rozruchy, do domu ich przyimować, ukrywać, korespondować z niemi, gdyby nawet byli krewni, i przyiaciele, owszem każdy o wszystkiém rychło ma donosić mieyscowey zwierzchności, pod karą dla nieprzyiacioł kraiu przeznaczoney. Równey podlegać będą ludzie wszelkiego stanu i narodu, którzyby się łączyli z rokoszanami, lub drugich do tego namawiali; i ci którzy zbroyno wchodzić zechcą do państw kościelnych, dla wzruszenia naszey lub kraiu ościennego spokoyności. Zabrania się publicznie

i prywatnie rozmowy wszczynać uporczywe o dzisieyszych interessach politycznych pod karą więzienia, lub innemi w miarę przestępstwa. Co ażeby wykonane było, Oiciec S. Kongregacyi opiekuiącey się powszechnym porządkiem dał moc wielką do sądzenia i karania prędkiego winowayców przekonanych.

S. PETERSBURG VS d. 9 Pazdziernika. Z okoliczności ceny na mięsiwo podwyższoney w stolicy, J. J. Mość w reskrypcie danym woiennemu Ministrowi i główno kommenderuiącemu Wiazmitinow rozkazał; ponieważ drożyzna ztąd pochodziła, że ludzie obowiązani flotcie Baltyckiey dostarczać potrzeby, przeciw umowie zawartey z niemi, od przekupniów kupuią bydło pędzone do stolicy; przeto odtąd powinni brać świadectwo od rządu tych Gubernii, gdzie sami one zakupią dla okazania policyi; inaczey podpadną sądowi. Na przyszłość w robieniu umów na mięso lub inne rzeczy dla skarbowey potrzeby, wyrazić należy, iako one nabywać będą z pierwszey ręki na mieyscu, nie od przekupniów. Gdy zaś ocenki urzędowe bywaią nie rzetelne, i częstokroć ukrywaią bezprawie, odtąd nie według teyże ocenki czynione być maią umowy na potrzebę skarbową, lecz z publicznego targu, według ekonomicznych względów każdey zwierzchności.

Cło zmnieyszone od wina, oliwy, rodzynków, na okręta RP 7 wysp ziednoczonych w portach Czarnomorskich, podobnym sposobem zmnieyszone być ma w portach Azowskiego morza.

Za naywyższym rozkazem Tayny Konsyliarz Nowosilcow donosi Szlachciance Sawickiey, skarżącey się na wyrok niby niesłuszny 2 departamentu sądu Gł. Mohilowskiego w sprawie z Bohdanowiczem: na sąd gł. skargę zanosić powinna porządkiem w prawie przepisanym.

COPPENHAGA d. 11 Pazdziernika. Przed kilko d. okręt niosąsy 300 rekrutów do Kiel, utonoł blizko wyspy Fehmarn; ludzi szczęśliwie ratowano. Rybitwy Duńskie na brzegach Groenlandyi w r. ter. poymali 44 wieloryby; osady nasze w tych stronach liczą dusz 6 t. z których miasto Julianshofnung zawiera 1800. Szczepienie ospy krowiey nie zaprowadzone ieszcze.

HAMBURG d. 17 Pazdziernika. Kładniemy osnowę manifestu woiennego, który Król Pruski ogłosić kazał d. 9 z główney kwatery Erfurt. Od r. 1791 polityka Francuzka plagą była dla społeczności ludzkiey. Nikt się nad tém nie zastanawiał, że w pierwszych latach rewolucyi, rządcy narodu własnego bezpieczeństwa i utwierdzenia władzy swoiey szukali na woynie. Rząd trwalszy nie miał tey potrzeby, zaufali iemu przyiaciele pokoiu. Napoleon stanowszy na pierwszym stopniu, po zwycięztwach odniesionych, otoczony do koła narodami przychylnemi, lub które walką zmordowane były, mogł zostać spokoynym, zatrudniaiąc się uszczęśliwieniem narodu, na którego chwałę pracował. Lecz pod rządem iego nie zmieniła swey postaci dawna polityka; duma i chciwość zawsze żyły; oręż i przymierza być nie przestały sprzężyną zaborów nowych. Podpisano pokoy w Amiens, i wnet narzucono Batawom i Helwetom ustawy które narod niepodległy przemieniaią w prowincyę Francuzkie, ztąd źródło nowey woyny z Anglikami.

Kwitnoł ieszcze pokoy na lądzie drogo przez Niemiecką Rzeszę opłacony; wkraczaią iednak Francuzi do Hannoweru, nie maiącego wpływać do Angielskich zatargów; zamknięto porty i rzeki północne kupcom Brytańskim, osadzono Cuxhaven własność Hamburga miasta wolnego, które mniey niż blizki Elektorat wchodziło do tych sporów. Wkrótce żołnierz Napoleona wolności Niemieckiey srozszy cios zadał porywaiąc w Badeńskich dzierżawach X. d'Enghien; krew iego dotąd o pomstę woła; pamięć okropnego przypadku niewygasła nigdy. W Luneville zaręczona udzielność RP. Włoskim; Napoleon gwałt zadaiąc przymierzom, wzioł koronę żelazną, Genuę przyłączył do Francyi, Lukę oddał krewnemu; zapomniawszy nawet iż oświadczył uroczyście niedawno granic nie rozszerzać. Jnne przymierze obowiązywało go do nadgrodzenia Królowi Sardyńskiemu we Włoszech za Piemont stracony; lecz Napoleon rozdał kraie, które do zamiany służyć mogły. Dwór Lisboński nie chciał należeć do woyny; X. Regent kupować musiał niepewną oboiętność. Słowem nie było prawie narodu w Europie, któryby nie doznał pokrzywdzenia, Turków nawet nie wyłączaiąc, pamiętnych na zabor Syryi i Egiptu.

Od gwałtów nieodstępną była zelżywość i obelga. Urzędowe pisma Paryzkie staią się niby składem pocisków wymierzonych przeciw Mocarstwom udzielnym. Tych krzywda nie mogła być oboiętną dla Fryderyka 3. połączonego z niemi interessem i przyiaźnią. Wiedział z doświadczenia, iak mądry był układ, każący mieć narody Europeyskie za iednę familią, którey członki uzbraiać się powinny ku obronie iednego z nich, gdy temu zagraża mocnieyszy, z niebezpieczeństwem dla wszystkich. Ale iuż przystąpmy do smutnego obrazu, który odmaluie sposob postępowania rządu Francuzkiego z Monarchą Pruskim.

Nie trzeba wspominać, co winien Napoleon Fryderykowi 3. Ten iemu pierwszy przyznał dostoyność nabytą; obietnice i pogróżki znaydowały go nieporuszonym w obraney raz oboiętności, przez lat wiele pełnił obowiązki sąsiada przychylnego; lecz wszystko w niepamięć poszło. Zbłądził rząd Pruski, nie tamuiąc wkroczenia do Hannoweru Francuzom; chciał to uczynić, lecz Brytańnia W. podane z Berlina warunki odrzuciła. Staraliśmy się więc, ażeby ta grabież w nieprzestępnych granicach zawarta, mniey Rzeszy była uciążliwą. Przyobiecał Napoleon poważać oboiętność północnych Niemiec, unikać gwałtu, woyska w Elektoracie nie pomnażać, i tego ieszcze nie dotrzymał. Poseł Angielski Rumboldt gwałtownie porwany z Hamburga. Anzeatyckie miasta pod wymyślonem imieniem pożyczki, kontrybucyą składać musiały, iakby oręż na Francyą podniosły same. Przyiął dwór Berliński wymówkę chociaż niedostateczną postępku z posłem; milczał o miastach, gdy te z boiazni ucisku większego skarżyć się nie śmiały. Tak wielkie zaś ofiary czyniliśmy iedynie dla pokoiu, który zachować Król pragnoł naybardziey.

Jnne Mocarstwa prędzey koniec położyły cierpliwości swoiey; zapala się woyna lądowa. Monarcha Pruski w trudném był położeniu: ażeby Napoleon woysk nie pomnażał w Hannowerze, przyrzekaliśmy nie dozwalać, ażeby w tych stronach walczono. Tymczasem Anglicy i sprzymierzeńce Jerzego 3 u drzwi staneli; cały ciężar na Prussaków spadał bez nadziei zysków. Fryderyk 3 chcąc oboiętność zachować, zdawał się szkodzić nieprzyiaciołom Francyi, tę zasłaniać, i przykładać się do uskutecznienia zamiarów Napoleona. Lecz gdy z naszey strony odbiera dowod poświęcenia się i przyiaźni, gdy obowiązek przyięty wiernie dopełniamy, sposobem nas dotkliwym obrażono. Tu sobie każdy wspomni gwałtowne przeyście M. Bernadotte i woysk Bawarskich przez kray Anspach, bez względu na oświadczenia przeciwne Ministrów Pruskich. Tak z iedney strony rzetelność, umiarkowanie, i słuszność, z

drugiey bezprawie i przemoc, w powodzeniach przeszłych dumną ufność Europa widziała.

Fryderyk 3 po wtargnieniu woysk Francuzkich do Anspach oświadczył, iż odtąd żadnych związków nie ma z Napoleonem; woysko zgromadził przekonany, że sąsiedzi narodu takiego inaczey bezpiecznemi być nie mogą; że tarczą ich iedyną iest pokoy, lecz trwały, od wszystkich Mocarstw zaręczony. Monarchom zaś przeciwko Francyi zprzymierzonym doniosł, iż być pragnie pośrednikiem takiey ugody, gotów użyć potęgi całey dla dopięcia zamiaru zbawiennego. Kto zna warunki wtenczas umówione między Fryderykiem i Napoleonem, powie: że Prussy umiarkowania nie odstąpiły, nie uniosły się duchem zemsty, do woyny nie weszły, nic nie żądały dla siebie. Haugwitz udał się do Wiednia, domagaiąc się wykonania ścisłego umów dawnieyszych. Lecz tu zmienia się zupełnie teatr. Franciszek 2 po wielu klęskach szukał pokoiu; zprzymierzone woyska ustępowały z kraiów Austryackich. Monarcha Pruski własnym siłom zostawiony musiał politykę mierzyć potęgą swoią, opatrzyć swoie i przyiacioł bezpieczeństwo, iuż nie obeymuiąc interessu całey Europy.

Napoleon ofiarował wzaiemne zaręczenie Pruskich dzierżaw i Francuzkich, zachowanie państwa Tureckiego, przyięcie przymierza iakie w Presburgu pisane być mogło, ze wszystkiemi onego skutkami, nakoniec wcielenie do Pruss Hannoweru w zamianę Neufchatelu, Cliwii, Anspach. Warunek pierwszy dawał nieiaką nadzieię w przyszłosci, gdyby Napoleon chciał dotrzymać obietnicę. Skutki traktatu Presburgskiego całey Europie mogły być szkodliwe, lecz Prussy na to dzieło przemocy powstaiąc naraziłyby się na przypadek. Potwierdził Fryderyk 3 umowę zawartą, rozumieiąc że tym sposobem przynaymniey tamę położy Francuzkim zaborom, spodziewał się ieszcze, iż przymierza ten rząd więcey niżeli słowa cenić będzie. Warunek drugi był niemniey ważny. Monarcha Pruski osądzi; że trwałego pokoiu nie użyie w domu, dopóki Hannower do woyny wchodzić będzie. Umyślił przeszkodzić powrótowi do kraiu Francuzów na ten koniec miał przed sobą pokoy i woynę. Oddawać 3 prowincye dziedziczne w zamianę: ofiara bolesna; zysk żaden straty wiernego poddaństwa nie nadgrodzi. Ale Neufchatel, Anspach, Cliwia w przypadku woyny z Francyą, pierwsze być miały zniszczone z tąd pożar przeniosłby się łatwo do prowincyi wewnętrznych. Przyimuiąc ofiarowany Elektorat Fryderyk 3 unikał wszelkiego przypadku. Z tych względów potwierdził zamianę, zastrzegaiąc to sobie że dzieło do skutku przyiść miało po skończoney woynie, i za dozwoleniem Króla Brytańnii W.

Ktoż zyskał na tey umowie; Francya zapewnė. Zabezpieczyła sobie zdobycz przeszłą, oddała czego w mocy nie miała, rozdaiąc prowincye od Prussaków ustąpione zmocniła swoich zprzymierzeńców. Zawsze spor nierówny wiedzie polityka co chce wykonać mocna, z rzetelnością która pragnie być wierną w obietnicy. O tey prawdzie smutney miało Króla przekonać doświadczenie w panowania przeciągu nayboleśnieysze.

Rząd Francuzki miał odrzucić warunki od nas położone w przyięciu Hannoweru; lecz tego nie czynił, dopóki woyska Pruskie pod orężem stały; owszem oświadczał przyiaźń, upoważniał umowę Wiedeńską w tych względach, które dogadzały zamiarom Napoleona. Gdy nakoniec Król armie swoie do własnych granic odprowadził, dla przyniesienia ulgi Niemcom przez Francuzów zniszczonym; gdy nawzaiem chęć oświadczył kosztowania owoców zaręczonych iemu przez umowę wspmnianą, Napoleon innym ięzykiem przemówił. Odrzuca w Paryżu warunki przyięte w Wiedniu, wymaga ofiary nowey; rozkazuie wnet ustąpić sobie 3 prowincye Pruskie, cofnąć ogłoszone Hannoweru zaięcie iako tymczasowe, odmawia zyski dane obiecane, żąda portów północnych Anglikom zamknięcia, iakby iuż Francuzi do Elektoratu powrócili. Tu iuż poznał Fryderyk 3, iaką ta iest przyiaźń, i widział że ścisleyszy z Francyą związek iest napoiem usypiaiącym silnieyszych, narzędziem zguby słabszych Mocarstw.

Już Napoleon tryumfował. Prussacy w swoich granicach stawali; żołnierz Francuzki na prawym brzegu Renu leże wybierał na czas długi, wymyślonym pozorem zawodząc nadzieie Rzeszy Niemieckiey, która rozumiała się blizką oswobodzenia swego. Co czynić w takiém zdarzeniu? Woyna nie zawsze iest klęską: w on czas być mogła naywiększą dla Prussaków. Jeszcze więc postanowiono cierpieć i w całości zachować potęgę Fryderyka na przewidzianą chwilę, kiedy iey Europa potrzebować będzie, potwierdzono umowę Paryzką, ażeby północ przynaymniey w pokoiu została. Odtąd przyiaźń i wzaiemna ufność między Francyą i Prussami znikła. Widział Fryderyk, iż dawny zprzymierzeniec powstanie przeciw niemu, skoro będzie mógł uczynić bezpiecznie, że duma granic nie znaiąca i nienasycona chciwość, z gwałtu w gwałt idąc, czasem bez pewnego celu, zawsze karmiąca się potrzebą nowych zdobyczy, unosi się co raz wyżey, bez względu na sposoby i środki, z równém zuchwalstwem używaiąc oręża i piora, musu i przemocy, obietnic i przysięgi.

Dzielnieysza iest polityka wykrętna od tey, która prawdę i słuszność ma w iednym względzie. Król wiernie dochował wszystko co przyrzekł. Któż nie wie, że tey rzetelności owocem iest poróżnienie się z Anglikami. Nowy tryumf dla Napoleona, gdy Mocarstwa dawniey przyiazne widział niezgodne, połączyć się przeciw niemu niezdolne. To nayboleśniey, że Król dla związków swoich zdał się opuszczony od wszystkich, winien tylu klęsk zlanych na Europę w powszechném rozumieniu. Tymczasem Francya powodzeniem przeszłém upoiona, lekce ważąc narody, prawdziwego ich stanu i potęgi nie znaiąc, widzi Prussaków na pozor spokoynych, zrzuca zasłonę, o przystoyności zapomina, depce przymierza z osi prawa wszelkie. Nie upłynęły 3 miesiące traktatowi Paryzkiemu, i iuż go nie ma. Zasadą tey umowy było zachowanie narodów przy własności i dzierżawach, iakie wtenczas miały, mianowicie Rzeszy Niemieckiey. Prussy i Francya obowiązywały się nawzaiem niewątpliwie i wyraznie. Franciszek 2, iak warowano w Presburgu, miał zostać przy Cesarskiey koronie. Zaręczono los Bawaryi nie odrywaiąc od Rzeszy.

W Lipcu związek Reński obalił wszystko, Cesarz z domowych zaszczytów i ozdob wyzuty, Maxymilian 1, kilkadziesiąt Xiążąt przeszło do opieki Napoleona. Żadnym traktatem usprawdliwić niepodobna tey gwałtowności; prawa od traktatów są dawnieysze; Francya iedne podeptała i drugie, despotyzm tak nieznośny musiał oburzyć każdego. Wydrzeć udzielność Panom, którzy nie przewinili Napoleonowi, zamienić wielu na lenników kilku przypodobanym, którzy zostać mieli sami pod lennością Francuzów, niszczyć w chwili konstytucyą tysiącem lat świętą, od mocarstw Europeyskich tylekroć zaręczoną, Niemcom drogą, bez względu na ich rozpacz; wycięczać prowincye w granicach rozszerzone stanowiskiem obcego żołnierza, miasta kontrybucyą, nowym właścicielom zostawuiąc w zysku nędzę, żal, spustoszenie: reszta poźniey.